

CHWILA

Cena egzemplarza 20 Mk.

Dziennik dla spraw politycznych, społecznych i kulturalnych.

REDAKCJA: PASAŻ HAUSMANA 8. — ADMINISTRACJA: PASAŻ HAUSMANA 3, I p.

Należność pocztową opłacono ryczałtem. Telefon Nr. 322. KONTO CZEKOWE Nr. 142.254.

PRENUMERATA: Półrocznik w Lwowie 480 Mk. — zamiejscowa 520 Mk. — zagr. 900 Mk.
 CENA OGŁOSZEŃ: Zwyczajne ogłoszenia za wiersz jednoszp. nonp. 20 Mk. nadesłane i nekrologia za wiersz dwuszp. nonp. 80 Mk., komunikaty i wiadomości po kronice 90 w tekście i przed kr 120 Mk., ogłoszenia na pierwszej stronie 180 Mk., gratulacje i zawiadom. zaręczy nowe i ślubne za wiersz nonp. 80 Mk. najmniej 6 w. — 400 Mk. Drobne ogłoszenia: za słowo: 8 Mk., matrymonialne prywatna korespon. kupno-sprzedaż: 9 — Mk., dużym drukiem podwójnie.
 Cała stronica 20.000 Mkp
 Pół stronicy 10.000 *
 Cała stronica pierwsza pod nagłówkiem 60.000 *
 Jedna szpalta na pierwszej stronie 20.000 *

Większe Towarzystwo Okręgowe

poszukuje na Lwów i okolice energicznego i zaufanego kupca

jako zastępcę

pożądana jest osoba z odpowiednim losem kalem na biuro w centrum miasta. Pierwszorzędne referencje, oraz szczegółowe oferty pod »LUKA« przyjmuje Adm. n. str. »Chwila«. 13394

Początek czy wyjątek?

(w). Przed kilku dniami odbył się we Lwowie zjazd drobnych fabrykantów likierów. Jakkolwiek ta kategoria produkcji w czasach dzisiejszych, w których większa część społeczeństwa z trudem, bo z niebotycznymi cenami stworzonej, konieczności upała się radościami abstynencji, budzi przeważnie tylko teoretyczne zainteresowanie, to jednak z innych względów zasługuje wspomniany zjazd na baczniejszą uwagę. Oto widzieliśmy, jak obradowali na nim w sielankowej zgodzie fabrykanci polacy i fabrykanci żydzi, a po tej zrywamy nawet, choć nieznane nam są „creda“ polityczne poszczególnych uczestników, że zalałby się między nimi może nie jeden zamaskowany endek i zakwefiony radykał i załapany syonista. W sali obrad byli jednak oni wszyscy tylko fabrykantami, dbającymi o interes swego zawodu.

Następuje teraz małe pytanie. Czy agitacja „rozwojowa“ nie dotarła jeszcze do serc i sumień polskich uczestników zjazdu, którzy tak sans gene zasiedli do narad z żydowskimi swymi kolegami, czy też została już przez nich całkiem gruntownie przetrawiona, względnie oceniona? Nie przypuszczamy, by laboratoryjnie, w których tajemnych ziół warzy się trunki „zapomnienia“ o czarnej doli, tak szczerze oddzielone były od reszty świata, by nie zdołały do nich dotychczas dotrzeć syrenie hasła „Rozwoju“, przystrajające pozorną zawiść ko kurencyjną w idealne szary „cnonr“ narodowej. Przynajmniej raczej należy, że zrozumienie wspólności interesów okazało się głębsze i silniejsze, niż czar tanich frazesów o „unarodowieniu“ przemysłu i sprawiło, iż każdy uczestnik myślał tylko o tem, co go z innymi łączy, a nie o tem, co go od innych dzieli.

Gdyby ktoś chciał z prawdziwych realnych zdarzeń stworzyć elementarną regułę życia społecznego, mógłby po yż zjazd przytoczyć jako ilustrację głównej i najprymitywniejszej jego zasady. Opiewa ona, iż ludzie, których stosunki zmuszają do walki z temi samymi przeciwnościami, powinni łączyć się i jednoczyć dla łatwiejszego ich pokonania. Obrońcy „Rozwoju“ zawołają naturalnie, że oni także to samo propagują, gdyż organizują społeczeństwo polskie przeciw jego wspólnemu wrogowi, Żydostwu! Realne życie jednak wykazuje na każdym kro-

Środowy spektakl sejmowy ze śpiewami.

W ten sposób prawica demonstrowała przeciw »nowemu rozbirowi« Polski. — Posłowie żydowscy po konferencji z premierem oddali swe głosy za rezolucją rządową.

(Telefonem od warszawskiego korespondenta »Chwila« eg).

Warszawa 16. listopada. Sejm miał dziś spektakl, którego mógłby mu pozazdrościć nawet pierwszorzędny cyrk. Były krzyki i hałasy, było wygrażanie, były przewiska mniej lub więcej wykłóntne rzucane sobie wzajemnie z prawej w lewą stronę izby i odwrotnie. Zanoszono się nawet na bójkę, którą pragnęli sprowokować endecy. Wszystko to przepłątane pogroźkami w stronę prezydenta ministrów lub marszałka zakończyło odśpiewanie „Roty“ i „O cześć Wam panowie magnaci“. „Rotę“ śpiewał naturalnie chrypliwym głosem prof. Głębicki przy pisliwym wtórze braci endeckiej. Robotnicy z N. (P. R.) i chłopcy z Wyzwolenia zrewanżowali się 4 zwrotkami „O cześć Wam panowie“.

Szło naturalnie o rezolucję rządową w sprawie wileńskiej, którą Sejm wbrew 158 głosom endecko-chadecko-mieszczkańskim uchwalił wcale pokorną większością. Ta rezolucja upoważnia rząd do rozszerzenia terenu wyborczego Wileńszczyzny na dalsze dwa powiaty lidzki i braclawski i przynajmniej w pewnej mierze odpowiada intencjom państw ententy.

Posłowie żydowscy po długich naradach i poufnej konferencji którą pp. Thony, Hartglas, Farbstein i Hirschhorn odbyli z prezydentem ministrów Ponikowskim, zdecydowali się oddać swe głosy za rezolucją rządową. Był to pierwszy wypadek kiedy klub żydowski odegrał w Sejmie rodzaj języczka u wagi.

W godzinach popołudniowych zdawało się że właśnie te głosy żydowskie zadecydują o losach rezolucji. Dopiero wiadomość, które wieczorem nadeszły do Sejmu skłoniły Klub

ku nedoręczności takiego ujmowania sprawy. W stosunkach gospodarczych przeciwieństwo między robotnikiem polskim a kapitałistą polskim, między rzemieślnikiem polskim a fabrykantem polskim, między mieszczaninem polskim a ziemianinem polskim, okazało się zawsze silniejsze, niż przeciwieństwo między robotnikiem polskim a robotnikiem żydowskim, fabrykantem polskim a fabrykantem żydowskim, mieszczaninem polskim a mieszczaninem żydowskim. Ignorowanie tego ustosunkowania się interesów i popychanie społeczeństwa do walki narodowych tam, gdzie decydować winny wyłącznie przepisy ekonomiczne odbywać się może tylko kosztem żywotnych interesów tego społeczeństwa tak, jak spór między drobnym fabrykantem likierów polskim a żydowskim doprowadziłby do zniszczenia jednych i drugich przez wielkie fabryki i rafinerie, tak samo spór między mieszczanństwem polskim a żydowskim prowadzi do zupełnego podporządkowania in-

Pracy Konstytucyjnej do solidarnego poparcia rządu w myśl wcześniej powziętej uchwały a Skulczyków którzy nie mogli już zreasumować swojej uchwały, do znaczniejszej absencji.

Więści te opierały się na dokumentach przywiezionych przez prof. Askanażego z których to dokumentów wynika, że Paryż i Londyn uważają rozszerzenie terenu wyborczego w Wileńszczyźnie na powiaty lidzki i braclawski za minimum jeżeli rząd polski pragnie aby głos przedstawicielstwa wileńskiego brany był pod uwagę przy rozstrzygnięciu konfliktu polsko-litewskiego.

Mimo zwycięstwa rządu w dzisiejszym głosowaniu rozszalał się późnym wieczorem pogłoski jakoby premier zamierzał się podać wraz z całym gabinetem do dymisji. Dymisja ta ma być spowodowana stanowiskiem marszałka Trampczyńskiego, który tolerował obelgi rzucane w czasie posiedzenia przez narodową demokrację na premiera Ponikowskiego a następnie marszałek zamiast wyzerpać porządek dzienny, zgodził się na żądanie posła Mariana Seydy zamknięcia posiedzenia Sejmu, czego narodowi demokraci domagali się na znak żałoby z powodu „rozbioru Polski“.

Pogłoskę tę notuje jedynie z obowiązku sprawozdawczego, nie przypisując jej bynajmniej wagi. Gdyby się nawet miała sprawdzić to dymisja gabinetu Ponikowskiego w obecnym momencie byłaby już tylko demonstracją, gdyż Naczelnik Państwa prawdopodobnie nie przyjąłby jej.

Posiedzeniu Sejmu przysłuchiwali się dzisiaj przez cały czas przedstawiciele dyplomatyczni państw ententy i misji sowieckich.

teresów miast pod interesa ludności wiejskiej. Drobni fabrykanci likierów zawczasu zorientowali się co do grożącego im ze strony wielkiego kapitału i przemysłu niebezpieczeństwa i wyrzekli się hasła, za których pustym choć wabącym dźwiękiem nie kryje się żadna treść. Ogół jednak, szczególnie ogół mieszczanstwa polskiego ciągle jeszcze nie dostrzega, że ulegając hasłom „Rozwoju“ osłabia fatalnie swoją pozycję w ciężkiej walce ekonomicznej, do jakiej go zmusza zorganizowany egoizm agrarnej większości w Państwie.

Bez przesadnego optymizmu można już teraz uważać za rzecz pewną, że prędzej czy później nadejdzie chwila, w której mieszczanstwo polskie, ta główna dzisiaj ostoja rozwojowej idei odżydzenia polskiego handlu i przemysłu, spostrzeże, że z jego zawziętego sporu z Żydami korzysta ktoś trzeci. Zachodzi tylko pytanie, w ile ofiar kosztować będzie jeszcze dościsłe do tego przeświadczenia.

Sytuacja ta nie jest tak jasna i przejrzysta, jak w drobnym świątku fabrykantów likierów, dlatego zapewne i czasu dłuższego i ofiar więcej potrzeba będzie, zanim świadomość wspólności interesów utworzy sobie drogę do mózgowi rozpalonych od żaru szowinistycznych pobudek. Jeszcze dłużej może być trwało, zanim cały naród polski, a zatem także wszystkie inne sfery poza mieszczaństwem przejrzą, że endeckie hasła walki wewnętrznej przeciw Żydom są w swym ostatecznym rezultacie tylko objawem ciężkiej choroby nurtującej wewnętrzne życie w państwie a tym samym wodą na młyn wszystkich przeciwników Polski.

Gdy jednak świadomość ta w końcu nadejdzie, wówczas ozwie się z pewnością nie jeden głos żalu z powodu tylu straconych możliwości poprawy położenia państwa na zewnątrz i wewnątrz z powodu zamarnowania dziesiątek lat, a może nawet życia całych generacji na jałową donkiszoteryę.

Nie luzimy się jednak, że na razie do tego jeszcze daleko. Działalność „Rozwoju” zatacza jeszcze coraz szersze kręgi. Zorganizowany i wolny od narodowego szowinizmu występ drobnych fabrykantów likierów może się okazać na razie wyjątkiem, wymagającym jakiegoś specjalnego wytłumaczenia.

Premier Ponikowski o sprawie wileńskiej.

(Ciąg dalszy).

Warszawa. (Pat.) W dalszym ciągu swej mowy oświadczył premier Ponikowski, co następuje:

Widać to z ogłoszonych przez gen. Żeligowskiego dekretów z dnia 12. października 1920 i 1. listopada tegoż roku, wreszcie z dekretu Nr. 21 w przedmiocie ordynacji wyborczej do Sejmu Litwy Środkowej, przeciwko, którym rząd polski we właściwym czasie protestu nie zgłosił. Widzimy z powyższego, że zarówno Liga Narodów, jak i Rząd polski, a wreszcie i gen. Żeligowski od dłuższego już czasu jednakowo pojmują teren sporny. Nie ma więc powodu, dla którego obecnie należałoby teren ten zmniejszać, narazając się zarówno na zarzut dowolności, na załwestyonowanie skutków prawomocności orzeczenia wileńskiego zgromadzenia przedstawicieli, jak i na zarzut niejednakości traktowania ludności dwóch części tego terytorium.

Nasuwa się tu jedynie wątpliwość wynikająca z rozciągnięcia ustawy z 4. lutego 1921 na niektóre powiaty wchodzące w skład terytorium spornego, oddane administracji organów centralnych Rzpltej. Należy jednak zaznaczyć, że tytuł prawny do objęcia w posiadanie przez Rzpltą tych ziem nie wynika z tej ustawy, lecz z traktatu pokojowego zawartego w Rydze, który głosi, że prawo przysiężności tych ziem spornych między Litwą a Polską do jednego z tych dwóch państw, należy do Polski i do Litwy.

Nietylko pierwszy projekt p. Hymansa stanowi próbę rozstrzygnięcia o losach terytorium spornego, przyjęte wówczas za podstawę rokowań z Litwinami, ale nawet drugi niechybnie korzystny dla Litwinów projekt tegoż Hymansa został przez rząd litewski odrzucony. A Liga Narodów uznała dnia 20. września 1921 fakt ten w doprowadzeniu przez nią do porozumienia w sporze o Wileńszczyznę.

Otóż Rząd polski po wyczerpaniu wszystkich środków dobrowolnego porozumienia się z Litwą, doszedł do przekonania o konieczności niezwłocznego rozstrzygnięcia losów tych ziem zapomocą wolnej decyzji ich mieszkańców. Rozstrzygnięcie to winno być całkowite, a nie częściowe. I tak było stanowisko Sejmu polskiego z dnia 15. kwietnia b. r.

Nie można roznieść sztucznego terenu Litwy Środkowej. Albo ustawa z dnia 4.

listopada ma ten skutek, że bez zgody Sejmowi nie może być zarządzone głosowanie na terenie dwóch powiatów, braclawskiego i lidzkiego, stan zaś obecny stosunków z Litwą Kowieńską nie pozwala niestety na przeprowadzenie wyborów na ziemiach z ludnością polską, leżących w pasie neutralnym i poza linią demarkacyjną w Wileńszczyźnie. Nie porzucając tej myśli rząd zwraca się obecnie do Wysokiego Sejmu z prośbą o udzielenie swej aprobaty w stosunku do powiatów lidzkiego i braclawskiego.

Przeprowadzenie wyboru na szerszym terenie jest konieczne z motywów prawno-politycznych i zewnętrznych. Ale i inne względy przemawiają za tem, że byłoby rzeczą niepożądaną i niebezpieczną, a dla ludności Wileńszczyzny krzywdzącą, gdyby ustalono się pojęcie, iż istnieją dwie strefy Ziemi Wileńskiej: jedna bezsporna, najbardziej polska, druga zaś bardziej sporna, która ma dopiero zdecydować o swoim stosunku do Polski, a w której właśnie znajduje się Wilno.

Skoro jednak odrzucamy ten subiektywizm i godzimy się wszyscy na poddanie sprawy pod uroczyste orzecznictwo ludności, to zasadę tę musimy jednak stosować do Łidy i Braclawia.

Jedność kulturalną, etnograficzną i gospodarczą tego terytorium, jego niepodzielność, są oczywiście, tak, że naruszenie tej zasady nie leży na linii polityki polskiej, za którą Rząd jest odpowiedzialny. Jedyny wyjątek robimy tu dla powiatu grodzieńskiego. Nasze zastrzeżenie co do tego zakątka, robione na forum Ligi Narodów, znalazło zupełne jej uznanie, czego dowodem jest pominięcie wyborów w Grodnie w obu projektach Hymansa, akceptowanych przez Radę Ligi Narodów.

Wyniki spisu ludności.

Warszawa. (Pat.) Komisja konstytucyjna uchwaliła art. 6 ordynacji wyborczej, poczem referent dr. Buzek przedstawił wniosek, dotyczący rozdziału mandatów do senatu według wyniku spisu ludności z 30 września 1921. Według tego wniosku przyada na województwo pomorskie 3 senatorów, pomorskie 7, Śląsk 4, krakowskie 8, łwowskie 10, Stanisławów 5, Tarnopol 5, Wołyń 5, lubelskie 8, kieleckie 10, łódzkie 8, warszawskie 8, stoł. ma to Warszawa 4, Białystok 5, polesie 3, nowogrodzkie 5, wileńskie 2.

Referent przedstawił także wyniki spisu ludności z 30 września br. Cyfra ludności w całym państwie bez osób wojskowych, jeńców i interwanujących się przy władze wojskowe wynosi 26,940.000. Z cyfry tej przypada na G. Śląsk 970.000, a to według spisu uskutecznionego jeszcze w roku 1919 przez władze wojskowe. Na Litwę środkową wypadła wedle spisu z roku 1919, 610.000, skutkiem czego na obszar, na którym uskuteczniło nasz spis ludności, wydała 25,360.000 bez jeńców, interwanujących i osób wojskowych. Wyniki spisu w b. dzielnicy pruskiej są te same, jakie dał spis niemiecki dla Prus wschodnich i graniczących z Polską części Brandeburgii, Śląska i Pomorza. Spis niemiecki z roku 1919 wykazywał mały wzrost ludności, spis nasz w województwie poznańskim i pomorskim w powiatach z małym procentem ludności niemieckiej wykazał przyrósł ludności, w powiatach z wielkim procentem niemieckiej ludności spis wykazał ubytek skutkiem dość licznej emigracji niemieckiej. W b. zaborze austriackim Śląsk cieszyński wykazuje wzrost 2 proc. a województwo krakowskie mały ubytek ludności. Spis ludności na Śląsku i w województwie krakowskim dał taki sam wynik, jak spis czechosłowacki z roku 1920 dla ziem graniczących ze Śląskiem i Małopolską. Dość znaczny ubytek okazał się w Galicyi wschodniej zniszczonej kilkakrotnie woj. a. Nawększy ubytek wykazuje województwo tarnopolskie które w ro-

ku 1910 liczyło 1,613.000, obecnie zaś 1,417.000.

W b. dzielnicy rosyjskiej spis ludności był dokonany na terenie województw nowogrodzkiego i poleskiego w roku 1919, zaś na terenie b. okupacji austriackiej w roku 1916. Spis nasz z ostatni wykazuje w województwach nowogrodzkim i poleskim wzrost ludności mianowicie w pierwszym 4 proc., w drugim 14 proc. Tak samo wykazuje nasz spis zwiększenie się zaludnienia w części województwa lubelskiego i kieleckiego stanowiących część b. okupacji austriackiej. Natomiast w porównaniu z przedwojennymi cyframi statystyki rosyjskiej liczba ludności jest znacznie mniejsza.

Według statystyki rosyjskiej liczyła Warszawa i 5 województw b. Królestwa 12,700.000. Spis nasz wykazał 11,200.000 a więc o półtora miliona mieszkańców mniej. Referent dr. Buzek zaznacza, że dokładne dane spisu ludności według wsi i powiatów ogłoszone będą urzędowo przez główny urząd statystyczny po ostatecznym przejściu sprawozdań i wykazów, przesłanych przez starostwa. Cyfry podane przez referenta opierają się na sprawozdaniach telegraficznych starostów i mogą ulec w szczegółach pewnym zmianom, jednakże drobnym. Referent prosi o odesłanie swego wniosku do osobnej podkomisji dla bliższego rozpatrzenia, co też przyjęto.

Z obrad Sejmu.

Warszawa. (Pat.) Przed porządkiem dziennym złożył p. Fedorowicz następujące oświadczenie: Z uwagi, że sprawa objęcia rezolucją rządu wymaga szczegółowego rozpatrzenia, a nadto dotyczy akcji o charakterze międzynarodowych, co do której dalszego rozwoju argumentowanie za i przeciw nie nadaje się do dyskusji na jawnym plenum posiedzenia Sejmu, wnoszę o odesłanie rezolucji rządu do komisji spraw zagranicznych z poleceniem zdania sprawy do 24 godzin. W głosowaniu wniosek p. Fedorowicza uadł, wobec czego przystąpiono do dalszej dyskusji nad wnioskiem rządu w sprawie wileńskiej.

Następnie przemawiał poseł ks. Maciejewicz poczem posłowie Chałzyński i Rudziński odczytali krótkie oświadczenie swych klubów przyłączając się do wniosku rządu.

Poseł Czerniewski składa deklarację, że klub centrum narodowego sprzeciwia się wnioskowi rządu.

Poseł Zimtrowicz oświadcza, że klub zjednoczenia ludowego będzie głosował przeciw rezolucji.

Poseł ks. Madej oświadcza, że Sejm jako gospodarz kraju, powinien stać na straży jego całości i niema prawa wyłapywać części z jego żywego ciała. Stronictwo mowcy jest za utrzymaniem ustawy z dnia 1. listopada.

Poseł Hirschhorn podkreśla imieniem stronictwa żydów kołuszowego, iż ka dy kraj o ludności mieszanej powinien wypowiedzieć się w swej przyrzeczności za pomocą plebiscytu. Mowca oświadcza w końcu, że stronictwo jego, aby nie dopuścić do kryzysu rządowego, będzie głosowało za rezolucją.

Poseł Fedorowicz stwierdza z ubolewaniem, że w tak ważnej chwili Sejm podzielił się na dwa wrogie obozy. Klub mowcy chciał doprowadzić do porozumienia w ostatniej chwili i zaproponował odesłanie sprawy do komisji, wniosek ten jednak upadł. Wobec tego oświadcza że klub mowcy rozpatrzył sprawę nie z punktu widzenia osobistego ale ściśle rzeczowego z uwzględnieniem interesów państwa. Pewnem jest, że Ziemia wileńska jeszcze raz wypowie się za przynależnością do Polski. Klub mowcy głosował będzie za rezolucją.

Wobec wyczerpania dyskusji przystąpiono do głosowania. Na wniosek prawicy głosowano miernie. Marszałek wezwał posłów do zaprzestania się na listę obecnych, gdyż w

dług tej lwy odbędzie się głosowanie. Za rezolucję oświadczyło się 173 posłów, przeciw 158.

Lewica przyjęła rezolucję hucznymi oklaskami — na prawicy zaś powstała wrzawa i okrzyki. Wobec wrzawy marszałek przerwał posiedzenie na 10 minut. W czasie przerwy wrzawa trwała w dalszym ciągu, wobec tego marszałek zamknął posiedzenie.

Danina od przemysłu i handlu.

Danina od ropy.

Warszawa, 16. listopada (Pat.) W podkomisyj daninowej poseł Wierzbicki przedstawił wnioski, dotyczące daniny od przemysłu i handlu, uzgodnione z przedstawicielami wszystkich dzielnic, a w szczególności Małopolski. Mnożnik dla Małopolski ma wynosić 110, a dla 130 jak proponował pierwotnie p. Wierzbicki. Ulgi dla Małopolski wyniosłyby 15 procent daniny. W sprawie przemysłu naftowego na podstawie informacji zasiągniętych w kołach zainteresowanych, proponuje p. Wierzbicki daninę w wysokości 1 mk od 1 kg ropy i pół marki od jednego kg. przetworu naftowego. Ropę wyprodukowaną w ubiegłym roku 71.000 cystern po 10.000 kg. przerobiono 59.000 cystern.

W sprawie zakładania spółek akcyjnych.

Warszawa, 16. listopada (tel. wł. eg.) Odbyła się tu narada dwunastu najwybitniejszych adwokatów z palestry warszawskiej cywilistów w sprawie wyjednania zmiany zapatrywań w ministerstwie handlu i przemysłu oraz skarbu w przedmiocie udzielania pozwoleń na zakładanie spółek akcyjnych. Rząd stoi na stanowisku, że nie może tolerować powstawania wielu spółek akcyjnych, gdyż objaw ten spotęgowałby panujący w chwili obecnej brak gotówki w obrocie.

Przyjazd Nansena do Warszawy.

Warszawa, 16. listopada (tel. wł. eg.) Przejechał tu dr. Fothjof Nansen wysoki komisarz do spraw uchodźców-rosyjskich Rosji z amienia Ligi Narodów. Równocześnie przybył z Nansenem komisarz międzynarodowego zjazdu organizacji humanitarnych dla niesienia pomocy głodującej Rosji. W kołach zbliżonych do dra Nansena mówią, że Liga Narodów zamierza zwołać do Warszawy na grudzień zjazd epidemiologiczny.

Wiceminister japoński w Warszawie.

Warszawa, 16. listopada (tel. wł. eg.) Przybył do Warszawy japoński minister rolnictwa p. Minru-Oka. Złożył wizytę premierowi Ponikowskiemu, z którym odbył dłuższą konferencję.

Uгода gospodarcza z Niemcami.

Warszawa, 16. listopada (tel. wł. eg.) Układy polsko-niemieckie w sprawie ugody gospodarczej rozpoczną się 21 bm. w Genewie. Narady te będą miały charakter układów wstępnych.

Odezwa Trockiego do armii.

Warszawa, 16. listopada (tel. wł. eg.) Trocki wydał odezwę do armii; oświadcza, że polski sztab generalny usiłuje rzekomo sprowokować wybuch wojny sowiektów z Polską. Trocki zaznacza, że niewiadomo jeszcze czy Polska zamierza wywołać wojnę w tym roku czy na wiosnę roku przyszłego, ale w każdym razie armia czerwona musi być przygotowana do odparcia nowych napaści i wzmocnić swe siły.

O ograniczenie zbrojeń polskich i francuskich.

Warszawa, 16. listopada (tel. wł. eg.) Z Nowego Jorku telegrafują: W tutejszych kołach politycznych obiega pogłoska, że delegaci angielscy i włoscy zamierzają zaproponować ograniczenie polskich i francuskich zbrojeń. Co się tyczy armii francuskiej miałyby być one zredukowane w tym samym stopniu co armia włoska.

Konferencja waszyngtońska.

Drugie posiedzenie.

Waszyngton. (Pat.) Radio. Dziś odbyło się drugie posiedzenie publiczne konferencji przy udziale tych samych uczestników. Posiedzenie otwarto o godzinie 11. przed po-

łudniem. Pierwszy zabrał głos Balfour. Przyjmujemy program Hughesa — mówi Balfour — jako wybrany projekt godzien zrealizowania we wszystkich punktach. Następnie po scharakteryzowaniu wszystkich zalet projektu — Balfour uczynił dwa zastrzeżenia. W pierwszym podkreślił, że ograniczono zbyt mało tonaż łodzi podwodnych, nadmienając, że ograniczenie takie nie dałoby się przeprowadzić. W dalszym ciągu stwierdził Balfour, że dyskusję ograniczono do sprawy zmniejszenia wydatków na zbrojenia morskie, i wyraża przypuszczenie, że niebawem należałoby omówić sprawę redukcji zbrojeń na lądzie pod których ciężarem uginą się Europa. Następnie odczytał Balfour listę otrzymaną od Lloyda George'a, w której tenże stwierdza, że mowy Hardinga i Hughesa były prawdziwymi przemóweniami mężów stanu i są da im z tego powodu szczerze podziękowanie oraz przesyła od króla najlepsze życzenia pomyślnych wyników konferencji.

Następny mówca br. Kato oświadczył: Celem projektu jaki nam przedstawiono jest bezwzględnie przyczynienie się do utrwalenia pokoju w świecie. Przyjmujemy ten projekt z pełnym postanowieniem doprowadzenia do jego wykonania. Stojmy na tym stanowisku, że flota powinna służyć jedynie do zabezpieczenia krajowi bezpieczeństwa. Bez względu na poprawki, jakie byśmy przedstawili do tego projektu, przekonacie się panowie, że Japonia nie miała nigdy pretensji posiadania floty, dorównującej sile flocie amerykańskiej lub angielskiej i że nigdy nie powstała u nas najmniejsza myśl o przygotowaniach wojennych.

Następny mówca Schanzer złożył w imieniu Włoch rezolucję, domagającą się, aby w dalszych obradach omawiano sprawę rozbrojeń w stosunku do Francji i Włoch i aby te państwa traktowano na równi z innymi głównymi mocarstwami morskimi. Następnie zwraca się Schanzer do konferencji z prośbą, aby sytuacja morska obu państw była również zbadana. Słowa Balfoura o rozbrojeniu na lądzie wywarły na Briandzie silne wrażenie.

Zgadza się — zawołał mocnym głosem Briand — z oświadczeniem p. Balfoura, że sobota była wielkim dniem w historii, niezgadza się z nim jednak w innych punktach. Dziś nie wolno budzić w narodach nadziei, że zbliża się era definitywnego pokoju, jeżeli się w tym celu nie używa wszelkich dróg, wszelkich możliwych sposobów. O ile chodzi o Francję, nie przestanę nigdy powtarzać głośno, że godzimy się na program

CH. N. BIALIK:

O dramatycznych pierwiastkach w literaturze hebrajskiej.

W Berlinie wygłosił znakomity poeta hebrajski Ch. N. Bialik odczyt na temat: „Dramatyczne pierwiastki w literaturze hebrajskiej”. Bialik oparł swe wywody na tem, że geniuszowi żydowskiemu odmawia się ogólnie zdolności twórczych w dziedzinie dramatu. Zwykle się przytem udowadniać, że nawet w samej biblii, tej klasycznej skarbnicy żydowskiej sztuki słowa znajdują się wszelkie rodzaje literatury z wyjątkiem dramatu. Faktu tego nikt nie zbija, lecz w jego wartość owa tu zdania się roci odzają. Podczas gdy jedni dopatrują się w tem braku siły kształtującej, wszak dramat uchodzi słuszenie za koronę literatury, drudzy widzą w tem wyższość, polgającą na tem, że żydostwo tyle posiada aktywnej siły i tętny, że nie zdoła jej wprost zobjektywizować.

Bialik powołał się przy tem na głęboko ujętą interpretację prof. Steinthala, który brak określenia na pojęcie „powagi” w języku hebrajskim tłumaczył okolicznością, iż Żyd jest stale poważny i dlatego nie posługuje się on specyficznym słowem dla okładania tego pojęcia. Bialik usiłuje jednak

problem rozwiązać nie drogą spekulatywnego uogólniania, ale drogą analizy języka i piśmiennictwa. Zdaniem jego musi być widoczne z poszczególnej komórki organizmu, z każdego słowa i z każdego związku słów czy literatura dana posiada zdolność dramatycznego tworzenia czy też nie. Przystępując do analizy tego rodzaju sporządzamy niespodziewanie, że język hebrajski w szczególności w swojej praformie biblijnej nie tylko nie wykazuje ubóstwa akcji, ale raczej skonstatować można przeciwieństwo. Pierwiastek aktywny dynamiczny przeważa w znacznym stopniu pierwiastek spokoju i statystyki i to zarówno jeżeli się uwzględni sam zasób słów jakoteż gramatyczną budowę języka. Język hebrajski jest ubogim w przymiotniki, jeszcze bardziej w przysłowki, natomiast wykazuje wielkie bogactwo form czasownikowych.

W dalszym ciągu wykazał prelegent na licznych przykładach, że hebrajski czasownik nie posiada skostniałej formy czasu i na przykładzie tym z nowego punktu widzenia, oświetlił jak niezawodne momenty charakteryzują język hebrajski jako mowę dramatycznej akcji. Dlaczego jednak brak w biblii literackiej formy dramatu? To zdaniem Bialika jest właściwie pewną rolę u studentów opiecznym. W rzeczywistości posiadamy w biblii głównie liczne formy dra-

matyczne, formę dialogu i akcji. Tak zwane nowele i legendy biblijne nie są niczem innym jak dramatem. Gdzie jednak oż mieści się pierwiastek opowiadający i kształtujący? Wystarczy ująć w nawias wstępne słowa ustępów biblijnych „i rzekł” „i odpowiedział” a objawia się rażąca forma dramatyczna. Nigdy bowiem biblia nie opowiada o czem bohater myślał, jak wyglądał ale wypowiedziane słowo uwypukla sytuację. Trzeba tylko umieć czytać. Wykazał w ten sposób, że twórczość dramatyczna wrodzona jest żydostwu, szukał Bialik przykładów scen dramatycznych w biblii i znalazł je w przedstawieniu proroków. Wszystkie umysławiające akcje Jeremiasza, Izajasza, Ezechiela, o wiele jeszcze w wyższym stopniu proroków wędrownych są zwykłymi przedstawieniami z dekoracją. Na podstawie rozdziału IV. z Ezechiela obrał Bialik także przedstawienie. Widocznym jest zamiar pobudzenia ludu zapomocą słowa proroków i obrazu scenicznego równocześnie. Bialik sądzi, że prorocy nie byli jedynymi „aktorami” swego czasu. Oni użyli tylko sztuki aktorskiej dla dobrego celu, uczynili z sceny w pełnym tego słowa znaczeniu instytucję dla moralnego wychowania. W tym względzie stawia ich o wiele wyżej od teatru nowoczesnego gdzie na dzień się scen niemoralnych i nieartystycznych je-

sekretarza stanu Ameryki. Słowa te przyjęto burzą oklasków poczem Brand przemawiał w dalszym ciągu jak następuje: Przyjacielem dziś rano z prawdziwą radością pełne szlachetności oświadczenie Angli i Japonii w sprawie projektu Hughesa. Bezwątpienia nie są dla nas obojętne obrady, które się obecnie toczą. Zapytuję czy chodzi tu o sprawy ekonomiczne lub też o to, aby wiedzieć czy narody potrafią się porozumieć ze sobą dla umiędziwienia okropności wojny. Sprawa rozbrojenia na lądzie powinna być rozpatrywana. Jeżeliby nikt inny tego nie zażądał, to uczyniłaby to Francja. Sprawa powinna być omówiona na posiedzeniu publicznym, na którym mógłbym z dokumentami w rękach wykazać, w jakiej sytuacji znajduje się Francja, oraz udowodnić, że Francja właśnie w najmniejszej mierze przyczynia się do zaburzenia pokoju w świecie. Dziś stwierdzam jedynie, że doszliśmy do zgody, co nazwałbym preludjum do dalszych układów. Przemówienie Brianda wywarło na delegatach olbrzymie wrażenie. Zgromadzona publiczność również przyjęła długotrwałymi gorącymi oklaskami przemówienie Brianda.

Ostatni zabrał głos Hughes, który oświadczył, że przyjmuje z wielką radością oświadczenie, złożone przez wszystkich w sprawie przystąpienia do przedstawionego przez niego programu i wobec tego proponuje, aby dalszą część dyskusji przeprowadzić w komitecie, nadmieniał jednakże, że niebawem, co się rozumie samo przez się — będzie zwołane posiedzenie publiczne, na którym Briand będzie mógł z całą swobodą omówić sprawę ograniczenia zbrojeń na lądzie. W końcu oświadczył Hughes, że uprzedzi wszystkich o dacie tego posiedzenia.

Żydzi amerykańscy wobec konferencji waszyngtońskiej.

Nowy Jork. (Z. B. K.). Dążenia Żydów amerykańskich by konferencja waszyngtońska zajęła się sprawą żydowską, zyskują z każdym dniem na rozmiarach. Unia żydowsko-amerykańskich kongregacji postanowiła udzielić swego poparcia dla tej sprawy. Przewodniczący komisji dla prawa cywilnego w Stanach Zjednoczonych Simon Wolf porozumiał się już z departamentem państwowym, by umożliwić jawienie się deputacji wybitnych Żydów przed konferencją rozbrojenia.

Jedynie Louis Marshall wypowiedział się przeciw temu projektowi, gdyż konferencja

mogła ledwo może uchodzić za przybytek prawdziwej sztuki. Renesans żydowski, sztuka nowo-hebrajska będzie posiadała swój dramat i może go posiadać. Przejmie on moralne zadanie proroczego dramatu, pokaze Europie, że nie musi się holdować niskim instynktom mas — teatr hebrajski w bliskiej przyszłości będzie miejscem świętem. Nadzieje swoje uasadził prelegent przedstawiając w entuzjastycznym opisie scenę hebrajską w Moskwie i istniejącą przy niej szkołę dramatyczną. Jeśli przyjdzie czas — mówi Bialik — że tych 50—60 młodych ludzi rozpocznie tournée po miastach, gdzie żyją Żydzi, to będziemy świadkami niewidzianego dotychczas pochodu tryumfalnego. W sztuce mają na wybitniejszych nauczyciel-twórców rosyjskiego teatru artystycznego, który obecnie tanowi podziw świata. W widocznej powadze nie porostają oni w tyle za generacjami, które żarliwie poświęcały się studium talmudu. Pomiedzy tymi uczniami — mówi Bialik — czuję się jak ongi w „jeszywie”. Lecz mają oni spełnić jeszcze jedno szczególne zadanie: przyswoić żywo język hebrajski narodowi. Od tych ludzi dopiero nauczymy się mówić po hebrajsku. Scenę hebrajską w Moskwie uważa Bialik jako najważniejszą, bezsprzecznie instytucję hebrajską za naszych czasów.

waszyngtońska nie ma nic wspólnego z sprawami żydowskimi, zwłaszcza, że Rosya i Ukraina nie są reprezentowane na konferencji, a wobec przedstawicieli tych krajów należałoby założyć stanowczy protest przeciw straszliwym pogromom dokonywanym na naszych braciach i siostrach. Koła żydowskie w Ameryce nie godzą się z stanowiskiem Marshalla.

Rozruchy w Jerozolimie.

Jerozolima. (Z. B. K.). Rząd palestyński otrzymał memoryał gminy Tel A-wiw; memoryał domaga się usunięcia tych wszystkich urzędników, którzy ponoszą odpowiedzialność za rozruchy w Jerozolimie w dniu 2. listopada br.

London. (Z. B. K.). Tutejsza Federacja Poale Zion otrzymała od swego sekretarjatu w Palestynie wyczerpujące sprawozdanie o napadach arabskich, które miały miejsce w Jerozolimie w dniu 2. listopada br. Z sprawozdania tego wynika, że żydowska samoobrona musiała sama sobie dać radę z napastnikami arabskimi; samoobrona nie otrzymała żadnej pomocy z strony rządu. Cała ludność czyni rząd odpowiedzialnym za te zajścia i żąda ustąpienia generała Storrsa.

Jerozolima. (Z. B. K.). Ofiarą ostatnich rozruchów padli następujący Żydzi: Dawid Cohen, Arie Paterfraind, Issachar Boer i Izak Messner. Pomiedzy rannymi znajduje się 22 osób, którzy ranieni zostali odłamkami bomby w „jeszywie” Torah Cham.

Delegat żydowski w komisji ratunkowej Nansena.

Paryż. (Z. B. K.). Prezes Międzynarodowego Towarzystwa Czerwonego Krzyża i prezydent związkowy Szwajcaryi Gustaw Ador zwrócił się do egzekutywy żydowskiej światowej centrali ratunkowej z prośbą o wysłanie żydowskiego delegata do specjalnej komisji Czerwonego Krzyża powołanej do niesienia pomocy na obszarach głodującej Rosji; na czele tej komisjiis to Nansen. Egzekutywa żydowskiej światowej centrali ratunkowej zamianowała jako delegata żydowskiego w tej komisji p. Abersona z Genewy.

Kampania antysemitów francuskich przeciw Nordaui.

Paryż. Antysemita francuscy rozpoczęli gwałtowną kampanię przeciw Maksowi Nordaui. Antysemita zarzucają mu cały szereg ciężkich oskarżeń i domagają się wydalenia Nordaua z granic Francji, chociaż Nordau blisko czterdzieści lat mieszka w Paryżu.

„L'Action française”, organ antysemitów w artykule wspólnym omawiając niebezpieczeństwo wojny zaczepnej z strony Niemiec, pisze o żydowskim literacie co następuje: „Głową niemieckich band szpiegowskich jest Żyd Maks Nordau. W czasie wojny powierzono mu prowadzenie propagandy na rzecz Niemiec w Hiszpanii. W styczniu 1921 roku wydelegował niemiecki sztab generalny Nordaua z powrotem do Paryża, by odnowił szpiegowską działalność Niemiec. Pod pretekstem propagandy syonistycznej uprawia Nordau swój nibezpieczny proceder. Nordau miał odwagę zamieszkać w swej dawnej kwaterze na Rue Henner. Gdy swego czasu zwrócił się na naszą uwagę Nordau znikł; obecnie znowu wypłynął. Z niewiadomych powodów i zawsze otacza go swoją opieką Aristide Brand Ney z „Frankf. Ztg.”, Frischauer z „Neue Fr. Presse”, Kohn i Nordau, ci czterej Żydzi byli szpiegami Niemiec w czasach pokoju. Ney umarł podczas gdy trzej inni zabrali się do swego dawnego rzemiosła. Dlaczego toleruje ludność Paryża obecność tych żydowskich agentów Niemiec?”

Co się dzieje na Ukrainie.

Tarnopol. Na obszarach objętych powstaniem rozrzucono odezwy do ludności wydane przez atamana Dubę. Odezwa ta wzywa „braci-chłopów” do bezwzględnej walki z bolszewikami, zwłaszcza, że niedalekim jest czas zemsty narodu ukraińskiego nad komunistami. Armia powstańcza stacza pomysłne boje z krasnoarmiecami, których koniec jest już bliski. Autor odezwy wzywa naród ukraiński do stworzenia jednolitego frontu skiero-anego przeciw wspólnemu wrogowi. Odezwa kończy się wzywaniem, by ludność ukraińska nie urządzała pogromów ludności żydowskiej, „gdyż prawdziwi Żydzi idą z nami”. (R. K.).

Skałat (koresp. wł. — s.) Osoba, która d. 6. bm. opuściła Kijów podaje następujące szczegóły o sytuacji w Kijowie. W samym Kijowie do dnia 6 bm. panował zupełny spokój. Wiadomości o zajęciu Kijowa przez powstańców są nieprawdziwe. Małe oddziały powstańców pojawiają się od czasu do czasu w okolicach Kijowa niszcząc przewody telefoniczne i urządzenia komunikacyjne.

W Kijowie daje się w ostatnich dniach zauważyć znaczna zmiana systemu rządów. Władze sowieckie z których zachowania wnieść można, że nie czują się pewne otwierając placą ludności znośzącej do miejsc zakupu futer i klejnotów. Funkcjonariusze rządowi placą ludności znośzącej do miejsc zakupu przedmioty kosztowne i futra znaczne kwoty. I tak cena futra dochodzi do 8 milionów rubli got. Zakupione przedmioty których jak sły-chać centralne władze sowieckie mają używać jako środka wymiennego w handlu z zagranicą wywożą urzędnicy codziennie pod silną eskortą.

Miejscowa „Czeka” (Czerezwyczojka) osławiona z dotychczasowych swych rządów złagodniała też znacznie. Aresztowania są obecnie rzadsze.

Władze miejscowe nie tylko dozwalają na wolny handel artykułami pierwszej potrzeby ale patrzą też przez palce na handel walutą zagraniczną, w którą obecnie wiele osób stara się zaopatrzyć w nadziei uzyskania możności wyjazdu.

Ceny artykułów żywności mimo wolnego handlu wzrosły z powodu braku dowozu.

Warszawa. 16 listopada (tel. wł. eg.) Według wiadomości z Bessarabii oddziały sowieckie konsystujące nad Dniestrem wycofały się z swych posterunków, unikając wojennych starć z powstańcami ukraińskimi.

Zgon Jzydora Kaufmana.

W Wiedniu zmarł w 70 roku życia znakomity malarz i profesor wiedeńskiej akademii sztuk Izydor Kaufman na ułtarzu arystokracji wiedeńskiej jako portrecista wytwornego świata i dworu habsburskiego. Sławę jednak ugruntowały mu obrzki rodzajowe z życia Żydów. Sztukę Izydora Kaufmana wyróżniała precyzyjność i skończoność wykonania. Mimo tej precyzyjności obrazki obyczajowe Izydora Kaufmana utrzymane przeważnie w ciepłych barwach pełne były nastrojowości. Kaufman cenil sztukę wysoko, malował i wystawiał nie wiele i unikał tak częstego wśród artystów reklamowania swych dzieł. Dlatego też sława jego zwłaszcza w ostatnich dziesięcioleciach nie zataczała kręgów szerokich, ale wiłka wartość jego dzieł stawia go w pierwszym rzędzie artystów Żydów.

Uchwaly syonistycznej Rady Partijnej z dnia 1. i 2. listopada 1921.

1 W sprawie konsultacji ludności. Poleca się Egzekutywie, by przedłożyła czynnikiem rządowym memoryał zaopa-

trzone w szczególności we opisy nadużyć, pełnionych przy konspiracyjy ze stanowczym żądaniem naprawy błędów, będących wynikiem tych nadużyć.

2. W spr. Keren Hajesod. Każdy syonista, a przede wszystkim każdy piastujący jakąś godność w organizacji, obowiązany jest zebrać co najmniej 10 deklaracji na rzecz »Keren Hajesode«.

3. W spr. emigracji. Egzekutywa ma zwrócić się do Centrali w Londynie z wezwaniem, by zrealizowano dotychczasowe uchwały co do stworzenia Centrali emigracyjnej w Palestynie.

Rada Partijna uchwala rozszerzyć akcję, rozpoczętą dla chaluców ukraińskich także na chaluców galicyjskich.

4. Bez pozwolenia Egzekutywy nie wolno syonistom na własną rękę przedsięwziąć żadnej większej akcji zbiorkowej na cele publiczne. Postanowienie to nie dotyczy Żyd. Funduszu narod. i Keren Hajesod.

5. W spr. finansów Egzekutywy.

a) Każdy syonista (płacący szekel) obowiązany jest na pokrycie bieżących potrzeb egzekutywy uścić także podatek partyjny (podatek krajowy). Podatek ten jest progresywny, wysokość jego oznacza dla każdego członka org. komitet lokalny; minimum wynosi 100 Mp. rocznie.

b) Uiszczenie podatku partyjnego stwierdza przynależność do organ. syon. wsch. Galicyi oraz jest warunkiem do uzyskania czynnego i biernego prawa wyborczego na syonistyczną konferencję krajową.

c) Do ściągania podatku partyjnego za pomocą specjalnych bloków przystąpi Egzekutywa z dniem 1 grudnia br. Komitety lokalne mają przedkładać miesięczne sprawozdania z tej akcji.

d) Komitety lokalnym wolno łącznie z podtkiem partyjnym pobierać od członków organizacji na potrzeby lokalne dodatek, który jednak nie może wynosić więcej niż 50 proc. podatku partyjnego.

W wyjątkowych wypadkach może Egzekutywa zezwolić na pobranie wyższego dodatku lokalnego.

e) Na pokrycie kosztów specjalnych akcji Egzekutywy służy Fundusz organizacyjny, rozłożony w drodze kontyngentu na posz. zęółne miasta. Poszczególne komitety lokalne obowiązane są przynajmniej raz w roku urządzić jedno przedsięwzięcie, którego dochód ma być przeznaczony na fundusz organizacji.

Z sądu wojskowego.

Milionowe nadużycia.

Wyrok śmierci.

Po przesłuchaniu dwutygodniowym (zwaniu zakończyła się wczoraj późnym wieczorem rozprawa karowa przeciw oficerom i podporucznikom 14 pułku ułanów oskarżonym o milionowe nadużycia na szkodę skarbu wojskowego. (Przedpołudniowe posiedzenie wypełniły przemówienia końcowe prokuratora Müllera i obrońców Aleksandrowicza, Datnera, Lipka, Procha i Pierackiego. Prokurator w dłuższej mowie uzasadnił oskarżenie przyczem cofnął oskarżenie przeciw osk. Sumie. O godzinie 3 po południu przewała przewodniczący rozprawę do godz. 8.30 wieczorem. W międzyczasie udał się Trybunał na naradę. Dopiero o godz. 10.30 w nocy ogłosił płk. Łukawski wyrok.

Wac mierz Heryk Sędziwy skazany został za zbrodnię oszustwa i częściowy w myśl ustawy sęgnijowej na karę śmierci.

przez rozstrzelanie porucznika Tomasa Wilczyńskiego za zbrodnię nadużycia władzy służbowej na karę ośmiomiesięcznego więzienia i degradację. Oskarżeni zaś dowódca kadry major Kulesza, rotmistrz Maciejewski, porucznik Mueller oraz podoficerowie Sebastyański i Chirowski uwolnieni zostali od oskarżenia. Prokurator zgłosił zażalenie nieważności odnośnie do uwolnionych podoficerów. Obrońcy tych ostatnich wniosli na wypuszczenie ich na wolną stopę. Trybunał przychylił się do tego wniosku. Szędziwy zgłosił zażalenie nieważności.

Po ogłoszeniu wyroku udał się Trybunał wraz z prokuratorem na tajną naradę celem ewentualnego przedstawienia zasądzonogo Szędziwego do ułaskawienia Naczelnikowi Państwa.

Z sali sądowej.

Rabunek czy wymuszenie.

Przed Trybunałem sądu przysięgłych odpowiadał wczoraj Kość Pakosz, były żandarm ukraiński, oskarżony o zbrodnię rabunku. Akt oskarżenia przedstawia w następujący sposób zbrodniczy czyn oskarżonego: Po przewrocie w listopadzie 1918 roku funkcjonariusz kolejowy Michał Czajkowski, nie chcąc pozostawać w służbie ukraińskiej w Podwoleczyskach postanowił powrócić do swej rodziny, zamieszkałej w Pustomytach. Na drodze do tej miejscowości aresztował go żandarm Pakosz, by odwieźć Czajkowskiego na posterunek w Miłaszowcach. W połowie drogi Pakosz zatrzymał aresztanta i zażądał od niego pieniędzy, grożąc mu śmiercią. Przy tem Pakosz zwrócił uwagę Czajkowskiemu, że pewien kolejarz musiał sam sobie kopać grób, w którym następnie został pochowany. Czajkowski obawiając się nieprzyjemnych następstw złożył tytułem okupu kwotę 5000 koron austriackich.

Na rozprawie wczorajszej oskarżony wypierał się zarzuczonego mu czynu, chociaż świadkowie Michał Czajkowski i Gustaw Czajkowski zeznali pod przysięgą, że oskarżony właśnie był tym, który ich w drodze zatrzymał i zabrał pieniądze. Sędziowie przysięgli zaprzeczyli pytanie w kierunku zbrodni rabunku, zatwierdzili natomiast pytanie w kierunku zbrodni gwałtu publicznego przez wymuszenie. Na podstawie tego werdyktu skazał Trybunał oskarżonego na karę dwuletniego więzienia, przyczem wliczono do kary jednoroczny areszt śledczy i zastosowano ustawę amnestyjną. Rozprawie przewodniczył r. Dworzak, oskarżał prokurator Guertler, bronił adwokat Głuszciewicz.

Konferencja w sprawie bruttowej.

Lwów 17. listopada.

Państwowy Urząd Naftowy w Warszawie zaprosił delegatów Zjednoczenia brutto-woów i właścicieli terenów naftowych w Drohobyczu na konferencję, celem uregulowania ceny ropy bruttowej oraz kwestyę wypłaty produkcji.

Konferencja ta w której z ramienia Rządu weźmie udział minister Skarbu dr. Michałski, oraz wiceprezys t Państwowego Urzędu Naftowego p. i. z. Wdonski, odbędzie się dziś o 11. przedpołudniem w wydziale Państwowego Urzędu Naftowego (gmach Dby handlowo-przemysłowej) we Lwowie. Wczoraj przyjechała delegacja Zjednoczenia brutto-woów do Lwowa, złożona z 8 osób na tę konferencję.

NADESŁANE.

„Grażyna“ Po raz pierwszy we Lwowie! „Bell-Vue“ 9,000.000 Senzacyjny dramat w 2 serjach. I. seryja 4 1/2

DRUKI I STAMPILIE
wykonuje DRUKARNIA I WYRÓB PIECZĘCI
I. FRIEDMANA, Lwów, ul. Sykstuśka 4.
13126

Odmrożeniem
spowodowane bolesne
Obrzęki i przykre swędzenie
rąk i nóg jakoteż zaczerwienienie
nosa usuwa w bardzo krótkim
czasie i niezawodnie tylko
»ANTIPERNIN«
marki »Le Herax« Hurtowna sprzedaż
Fabryka przetworów chemicznych
»Le Herax« Hetmańska 8, I. piętro.

WYSYKA 14 promocyjnych list najmięcej 6 sztuków za pobraniem naleyć: 100

Korzystajcie ze sposobności!

Dopóki zapas starczy!

Kapelusze męskie wełniane w dobrych gatunkach	Mk. 2.500
Filcowe męskie kapelusze	Mk. 3.500
Kapel. twarde ala »Habig«	Mk. 3.000
» męskie welurowe	Mk. 7.500
» » stebnowane sukienne	Mk. 1.200
Filcowe damskie począwszy od	Mk. 2.000
Sukienne stebnowane damskie	Mk. 1.250

spzedaje I sza Kraj. Fabryka kapeluszy
RUDOLFA NEUWELTA Lwów, Balonowa 3.

Munio błagam Cię wróc albo
daj znać o sobie, chcę
Cię jeszcze raz widzieć przed śmiercią
inaczej będziesz miał wyrzuty
sumienia przez całe życie. Anna.
13192

MASZYNY GARBARSKIE
niezbędne przy wyrobie
Skór miękkich i twardych
wyrabia Fabryka Maszyn 13390
B-ci STEINBERG i S-ka, WARSZAWA,
Wronia 80.

Stowarzyszenie rękodzielników żyd. »JAD CHARUM«
odda w dzierżawę fachowcowi bufet
we Lwowie, w nowo po stałym ognisku ręk. dzielnicem
oraz bufet na sluby w salach stowarzyzenia.
Reflekta ci zechcą wnieść swe oferty naj-
później do 2. bm. do kancelaryi stowarzyszenia
Bernsteina 11, codziennie między 6 a 7 wiecz.

Wnej Pani Dr. Augustie z »Auerbachów«
Gröblowej specjalistce chorób dziecię-
cych we Lwowie, ul. Krakowska 1. 14
za troskliwe i bezinteresowne wyleczenie syna mego
z ciężkiej, prawie beznadziejnej choroby płuc
zasyłam tą drogą serdeczne podziękowanie

Zygmuntowie Litauerowie (Przemysl) oraz
Józef Herman (Złoczów) zawiadamiają rodzinę i
znajomych, że ślub p. Emy Litauerówny z p. Adol-
fem Hermanem odbędzie się w Przemyslu dnia
20. listopada w głównym tempie o godz. 4 po po-
łudniu Adres telegr.: Litauer-Herman Przemysl
Słowackiego 12. 13422

KRONIKA.

Repertuar teatru Miejskiego.

W czwartek 17. listopada o godz. 7.30
»Kobieta, która zabiła«, sztuka w 5 aktach
Garriksa.

W piątek 18. listopada o godzinie 7.30
»Nair«, balet w 1 akcie; gościnny występ
A. Fortunato i N. Kirsanowej i »Palace«
opera w 1 akcie Leoncavalla.

W sobotę 19. listopada o godzinie 3.30
pop. przedstawienie dla młodzieży szkolnej
stara iem »Komitetu rozrywek dla młodzieży«
»Zemsta«, komedia w 3 akt. A. Fredry.

W sobotę 19. listopada o godzinie 7.30
»Kobieta, która zabiła«, sztuka w 5 aktach
Garriksa.

W niedzielę 20. listopada o godzinie 3.30

la", dramat w 4 aktach K. H. Ros-
nkiego.

W niedzielę 20. listopada o godz. 7.30
"Maca", opera w 3 aktach Pucciniego.

Repertuar Teatru Małego.

W czwartek 17. listopada o godz. 7.30
"Rozwój prof. Pytla", groteska w 3 akt.
B. Winawera.

W piątek 18. listopada o godzinie 7.30
"Śnieg", dramat w 3 akt. Przybyszewskiego.

W sobotę 19. listopada o godzinie 7.30
"Rozwój prof. Pytla", groteska w 3 akt.
B. Winawera.

W niedzielę 20. listopada o godz. 7.30
"Rozwój prof. Pytla", groteska w 3 akt.
B. Winawera.

W poniedziałek 21. listopada o godz. 7.30
"Nina", sztuka w 3 aktach Leopolda Kamp-
fa (premiera).

Repertuar Teatru Nowości.

W czwartek 17. listopada o godz. 7.30
"Taniec szczęścia", operetka w 3 aktach
R. Stolza.

W piątek 18. listopada o godzinie 7.30
"Taniec szczęścia", operetka w 3 aktach
R. Stolza.

W sobotę 19. listopada o godzinie 7.30
"Taniec szczęścia", operetka w 3 aktach
R. Stolza.

W niedzielę 20. listopada o godz. 7.30
"Taniec szczęścia", operetka w 3 aktach
R. Stolza.

W poniedziałek 21. listopada o godz. 7.30
"Taniec szczęścia", operetka w 3 aktach
R. Stolza.

Repertuar ukr. teatr.

Czwartek dnia 17 listopada: »Dwa-
dziesiąt dni kozyc« farsa w 3 aktach N.
Hennequin'a 13388

Repertuar Teatru lit.-art. »Ul« ul. Ossolińskich 10.

Program od 10. listopada. 1) Część
koncertowa z udziałem pp. Ardei, Tro-
nem, Bronowskiego, Michałowskiego, Mir-
skiego, Wiklińskiego i innych. 2) »Ry-
cerz przemysłu« szkic parafrazował Ruj-
wit. 3) »Wysoki gość« żart sceniczny
Bronowskiego.

Repertuar Bagatell lwowskiej.

Gościnne występy p. Burskiej, Ordo-
nowny, M. Rentgena, M. Windheima,
Lerchego i innych.

1) Pierwsze »rendenz vous« w 1 od-
słonie. 2) Dział koncertowy. 3) Miłość i
dolar« pastel sceniczny w 1 akcie. Począ-
tek o godz. 8 wiecz.

— Z teatru donoszą. »Kobieta, która
zabiła« ściera ustawicznie tłumy publicz-
ności. W czwartek i w sobotę w dalszym
ciągu grana będzie w Teatrze Wielkim, ta
sztuka, której treścią walka miłości z pie-
niądzem. Nietylko tragedia życiowych
konflików i wstrząsające dreszczem sceny
prykuwają uwagę widza ale artystyczna
i wyrażona technika sceniczna. Zwy-
czajnie okazują nam w komedii i drama-
cie interesującą maskę postaci dramatu, w
sztuce Sydney'a Garrksa, gdy już się
nam zdaje, że docieram do głębi duszy
Gastona de Ca lillac nagle zaskoczeni je-
smy jeszcze jedną potworną i rwą uwo-
dziciela ginącego wreszcie od kuli swej
ostatniej ofiary.

— Prezydium Egzekutywy Organizacji
syjonistycznej dla Galicyi wschodniej
komunikuje: Dotychczasowy generalny
sekretarz p. Zwi Heller ustąpił ze stano-
wiska

W miejsce p. Zwi Hellera Egzeku-
tywa — w myśl upoważnienia wzgl. po-
lecenia ostatniej Rady Partijnej powołała
na generalnego sekretarza z prawami i o-
bowiązkami członka Egzekutywy p. Dr.

Maksa Lesera, który już objął urzędo-
wanie.

— Sprostowanie. W nagłówek za-
mieszczony w wczorajszym numerze
»Chwilie feljetonu Dra M. Bienenstocka
poswięconego porzynom U. Z. Grinberga
wkadł się błąd, który niniejszem prostu-
jemy: zamiast słów »Z literatury młode-
i eży żydowskiej« mają być słowa:
»Z literatury młode — żydowskiej«.

— Sfaaniem Izby handlowej i prze-
mysłowej we Lwowie odbędzie się dnia
25. listopada o godzinie 6-tej wieczorem
w żółtej sali Instytutu odczyt p. t. Chłod-
nictwo i jego znaczenie w życiu ekono-
micznym kraju wygłoszony przez Sekreta-
rza Generalnego Komitetu Chłodnictwa
przy Ministerstwie przemysłu i handlu p.
inż. St. Sokołowskiego.

— Konflikt. »Sowo Polskie« Nr.
476 z dnia 17. listopada b. r. zostało skon-
fiskowane za artykuł wstępny p. t. »Ano-
malja«.

— »Goniec krakowski« przestaje wy-
chodzić. W najbliższej przyszłości ma
przestać wychodzić »Goniec Krakowski«.
Wszystkim współpracownikom wymówi-
wiono stosunek służbowy z dniem 1.
stycznia 1922. Eventualne wstrzymanie
wydawania »Gonia« uzależnione jest od
pertraktacji, które toczą się z red. Kurjera
Codziennego p. Dąbrowskim.

— Brat metropolity Szeptyckiego nie
aresztowany. Wedle informacji otrzyma-
mym z miarodajnego źródła, wiadomość
podana przez niektóre dzienniki o are-
stowaniu ks. Klemensa Szeptyckiego, człon-
ka grkat zakonu Bazylianów jest niepraw-
dziwą.

— Egzaminy na wydziale prawnym
uniwersyteckim. Jak wiadomo, nowa orga-
nizacja studium prawa i administracji na
uniwersytecie przewiduje państwowe egzami-
ny po każdym roku studium. Obecnie mini-
sterjum W. R. i O. P. wyjaśniło, że student,
który przy egzaminie rocznym otrzymał z 2
lub więcej przedmiotów stopień niedostatecz-
ny, winien, celem przystąpienia do powtórnego
egzaminu po upływie roku, zapisać się
ponownie na wykłady i ćwiczenia z przed-
miotów, z których otrzymał stopień niedosta-
teczny, w normalnym wymiarze godzin.

Student, który nie przystąpił w właści-
wym terminie do egzaminu rocznego, winien
ponownie zapisać się na wszystkie wykłady
i ćwiczenia tego roku, którego nie zakończył
egzaminem rocznym. Student, który także i
po powtórnym w powyższy sposób roku
nie przystąpił w właściwym terminie do eg-
zaminu rocznego, może przystąpić do niego i
w terminie późniejszym, celem zapisania się
jednak na wyższy rok studium po złożeniu eg-
zaminu musi imatrykulować się ponownie.

— Zatwierdź nie dra Poznańskiego
na stanowisku rabina m. Warszawy. Wed-
le doniesień »Najer Hajnt« zatwierdziły
władze mimo protestów ze strony »Szloj-
me Emune Israel« dra Poznańskiego na
stanowisku rabina m. Warszawy:

(Powołanie dra Poznańskiego na ra-
bina warszawskiego wywołało swego cza-
su wiele wrzawy, gdyż ortodoksi z pod-
znaku »Szlojme Emune Israel« nie chcieli
się zgodzić na tę nominację, a to z p-
wodu, że dr. Poznański jest syonistą i po-
stępowym człowiekiem. Przyp. red.)

— Trust amerykański pertraktuje o
naftę galicyjską. »N. Hajnt« donosi: Do
Warszawy przybyli przedstawiciele ame-
rykańskiego trustu naftowego »Standard
Oil Company« celem przeprowadzenia per-
traktacji z rządem polskim w sprawie ga-
licyjskich źródeł naftowych. W zamian za
monopol eksploatacji tych źródeł zob-
owiązuje się trust m. i. dostarczyć tyle cy-
sena, by umożliwić największy eksport
ropy zagranicę. Ponadto podejmie się
trust pertraktacji z grupą bankierów ame-
rykańskich w sprawie pożyczki dolarowej

dla Polski oraz wybuduje rurociągi od
zagłębia naftowego aż do Gdańska. W
związku z temi pertraktacjami przybył w-
nień do Warszawy konsul polski w Ame-
ryce Sokołowski.

— Pismo żydowskie na Syberji. W
Charkowie ukazał się niedawno pierwszy
numer żydowskiego pisma pt. »Der waj-
ter mizzach«. Jest to pierwszy organ ży-
dowski na Syberji. (ZBK).

— De Valera nie jest Żydem. W
związku z wiadomościami, które się uk-
zały w antysemitycznej prasie londyńskiej,
że de Valera wybitny przywódca sinnfein-
istów irlandzkich jest Żydem, ogłosił
sekretarz A. O'Connell oficjalne zaprze-
czenie tych informacji. (ZBK).

— Informacje antysemitycznej prasy
w Anglii o Żydach w Polsce. Przed ni-
dawnym czasem zwiedził Polskę przed-
stawiciel kilku pism londyńskich o za-
barwieniu konserwatywnem i antysemit-
kém, a więc N. Dillon były mąż zaufa-
nia rządu carskiego w Rosji, osławiony
z usprawiedliwiania prześladowań Żydów
rosyjskich, przedstawiciel znanej »Mor-
ning Post« i inni. Przybyłych do Polski
dziennikarzy otoczyły zwartem kołem o-
sobistości endeckie, jak Głubiński, Dmow-
ski, ks. Lutostawski oraz przedstawiciele
ministra spraw zagranicznych. Jak do-
nosi warszawski »N. Hajnt« postarano się
też o to, by dziennikarzy angielskich izo-
lować od świata żydowskiego. Nie dziw-
tędy, że informacje tych dziennikarzy o
Żydach w Polsce noszą charakter objek-
tywności, właściwej »Dwugroszówce«,
tak np. pisze m. i. korespondent »Western
Daily«, który zwiedził Polskę: »Polska —
tak jak to uczyniła Anglia — otworzyła
swe granice Żydom. Ale Żyd w Polsce
w przeciwstawieniu do angielskiego Żyda
dąży do utworzenia państwa w państwie.
O ile tedy w Anglii Żydzi różnią się je-
dyntę religią, ale są koniec końcem oby-
watelami angielskimi, dąży Żydzi polscy
przy każdej sposobności do separatyzmu
oczywiście z wyjątkiem gdy chodzi o spo-
sobność jakiegoś zysku«. W dalszym cią-
gu artykułu ubolewa autor nad niemożli-
wością przeprowadzenia systematycznego
bojkotu Żydów w Polsce.

— Nieudały zamach na królową
grecką. Grazer Tagespost donosi z Lu-
blany: Na południe od Ueskupp usiło-
wan dokonać zamachu na pociąg, którym
jechała grecka królowa Zofia z Belgradu
do Salonik. Zamach uderzeniowy usi-
łowali dokonać bułgarscy spiskowcy.
Spiskowcy ci zabili inspektora kontrolu-
jącego tor kolejowy. Robotnik towarzy-
szący inspektrowi zdołał uciec i zawi-
domić o zamierzonym zamachu.

— Kasa chorych miasta Lwowa ko-
munikuje: że tk z grona pracujących
jak i pracodawców przedłożoną została
jedna lista kandydatów do Zarządu. W
myśl § 43 i 18 rozp. Ministerstwa Pracy
i Opieki Społecznej z dnia 21. marca 1921
Nr. 211 kandydatów zaproponowanych
na powyższych listach uważa się za wy-
branych i wobec tego w dniu 20. listo-
pada 1921 nie odbędzie się wybory do Za-
rządu Kasy chorych m. Lwowa. 13909

Komunikat.

Miejski Zakład aprowizacyjny za-
wiadamia, że obniża od dnia 16 XI. 1921
cenę chleba żytniego pyłowanego we
wszystkich miejscach sprzedaży z kwoty
180 na 125 m rek za bochenek o wadze
1 kg.

Zarazem podaje się do wiadomości,
że wszystkie sklepy miejskie sprzedają na-
stępujące artykuły po cenach znanych:

Kaszę hreczaną po 180 marek,

* jaglaną po 120 marek

Pęczak po 120 marek

Teatr żydowski

We czwartek dnia 17. b. m. o godzinie 7:30

„WIEŚNIAK“

dramat rybacki w 4 aktach Kobrina. P. Ulrich w roli Chace Traues,

dyr. S. M. GIMPEL
JAGIELLOŃSKA II. —

Groch » 120 »
Fasolę » 120 »
Wszystko za 1 kilogram bez opakowania. 13423
Miejski Zakład aprowizacyjny.

Z życia gospodarczego.

Bilans P. K. K. P. za październik.

Bilans P. K. K. P. z dnia 31. października wykazuje w porównaniu z bilansem z dnia 30. września następujące główne zmiany:

w d. 31 paźdz. w ciągu paźdz.

w milj. mk.

Dług skarbu	198.500	+	20.500
Portfel wekslowy	9.529	+	3.292
Pożyczki towar.			
i otw. kred.	12.022	+	2.144
Obieg banknotów	182.777	+	20.985
Rachunki żyrowe	45.048	+	4.954

Skarb w dalszym ciągu korzysta na największą skalę z kredytu w Krajowej Kasie Pożyczkowej i tem samym główną część swoich wydatków pokrywa przez świeży druk jej biletów. Stan ten zmieni się dopiero, gdy uchwalenie daniny zapewni skarbowi świeży dopływ znacznych ilości nowych środków.

W październiku Kasa kontynuowała zaczęta już w poprzednich miesiącach politykę liberalniejszego udzielania kredytów na cele gospodarcze. Pożyczki wekslowe, lombardowe i otwartego kredytu wzrosły o 5,3 miliardów.

Dla zrealizowania pożyczek przy nanych w październiku skarbowi i życiu gospodarczemu są również dla spłaty pewnych zobowiązań figurujących w rubryce „pasywów innych”, która zmniejszyła się w omawianym okresie o 5,7 miliardów, Kasa Pożyczkowa zmuszona była wypuścić w obieg nowych biletów nas umę blisko 30 miliardów, co jest cyfrą rekordową. Rachunki żyrowe w ogólnej sumie wykazują poważną zwłokę, gdyż kasy państwowe, pozostawiając coraz większe sumy na rachunku bieżącym. Natomiast wkłady prywatne zmniejszyły się w ciągu października w dalszym ciągu o 1,5 milarda do 14,8 miliardów.

Wiadomości handlowe.

Lwów, dnia 16 listopada 1921.

Na targu akcyami obroty słabe.

Placono: Chodorów 3350—3400—3450—3400—3420—3475, Gafet 2200, Bk. hip. 975, Praga 2000—3950—3900, Wiedeń 6800, Berlin 1525—1600—1515, 1530.

Poza giełdą w walutach i dewizach tendencja silnie zniżkowa.

Placono: dol. amer. 3500—3425, korony czeskie 390, korony austr. 72 73, leje rum. 2000, marki niemieckie 1575, Złoto: 10 rubliówki 14500, Srebro 1 kor. austr. 190—200.

Kursa Giełdy lwowskiej

z dnia 16. listopada 1921.

Akcje na estate (agenci z kapitałem obcym). (Wartość nominalna oraz ostatnia dywidenda), oiaz, zadano

Bank akcyjny zwiazkowy 280—4480	
II. i VI. emisji	550—
Bank dyskontowy we Lwowie 280—0	550—
Bank handl. w Poznaniu 1000—200	3600—
Bank dla akcyjny 280—30	9.0—1000—
Bank hip. zemeł. 280—28	420—
Bank Małopolski 280—35	625—
Bank powszechny kred. 140—7—	400—
Bank przemysłowy 280—42	625—
Bank słomak. kred. 280—35	575—625—
Akcje Tow. handl. i przem. lwowska 500—100.	17000—

Tow. Chodorów 140—0	3300—3525—
Tow. akc. Karpalit 140—42	1800—
»Cmielów» Fabryka porcelany 1000—	4000—
Fabr. Cementu »Portland Szczakowa» 140—23	—
Tow. akc. »Galicya» 490—300	150300—
Tow. Gafeta 140—2250	2100—2250—
Tow. Górka 140—1540	9000—
»Oikos» Zakłady przem. drzewnego 1000—0,	4400—
Warszawska Skawak. budowy »Parowozów» 500—60	1550—
»Patria» fabryka papierosów 1000—300	4800—
»Pezet», Pow. Zakłady budowlane 500—00	1000—
Podsk. Zakłady amunic. 350—00	950—
Polski Glob 500—100	900—
Polska Nafta 500—75	20.0—
Polak. Tow. handl. 140—21	850—
Tow. Rakazawa 140—56	3200—
Zakł. el. Sierza (wsz. em) 200—240	1300—
Gal. Zakł. gór. Sierza 140—0	9000—
Tow. Zieleniewski 140—42	6300—
Zegluga Polska 140—28	500—

Waluty.	
Ruble carskie po 103 rb.	200—400—
» » po 500 rb.	100—150—
» » drobne	—
Ruble dumskie (po 1000)	30—50—
» » (po 250)	20—40—
Ruble dumskie kieranki (po 40 i 20)	—
Karbowanie (po 1000)	3—5—
Grzywny (po 500) i wyżej	6—10—
1 frank franc.	200—280—
1 frank szwał.	50—540—
1 £ Sterling	12000—13000—
1 Dollar ameryk.	3100—3400—
1 Dollar kanadyjski	2600—2900—
1 Dollar kanadyjski	1400—1700—
Marki niem. (po 1000)	1300—1600—
» » (po 100)	1300—1600—
» » drobne	1100—1500—
Lei rumuńskie (500)	2200—2500—
Lei rumuńskie drobne	2100—2400—
Liry włoskie	100—120—
Czeskie korony	3500—4200—
Korony austr. niem. stemplowane	—50—70—

Dewizy	
Wpłata na Londyn	12000—13000—
» na Paryż	200—250—
» na Zurych	520—560—
» na Praga	3800—4200—
» na Wiedeń	60—70—
» na Berlin	14000—16500—
» na Nowy Jork	3100—3400—
» na Medyolan	10—120—
» na Bukareszt	2200—2500—
Rata bankowa: 7%	

Stopa eskontowa P. K. K. P. 7%

Kursa Giełdy Krakowskiej.

Kraków, 16. listopada 1921.

P. T. H. I—III. 800—900, Impex 275 325, Polski Glob 000—0000, Zegluga Polska 400—450, Zieleniewski 5800 6200, Parowozy 1200—1400, Trzebinia fabryka mazyń I—III. 3300—3600, Lemiesz 8000—10000, Automotor 1400—1500, Polska Nafta 1900—2100, Sierza el. I—III 1300—1500, Oikos 0000—0000, Pezet 1300 1500, Trzebinia tłuszcz. 4700—5100, Krakus 3400—3600, Cmielów 0000—0000, Górka 8000 8400, Sierza 10000—10500, T P G 6100—6600, Chodorów 3800 3.00. Pocisk 1000—1100.

Dolary ameryk. 3200—3600, marki niem 1300—1600, korony austr. 050—070 kor czeskość 3500—4000, franki fr. 220, 250, dolary kanad. 0000—0000, franki szwał. 000—000 franki belgijskie 000—000 funty szterl. 00000—00000, korony węg. 0.00—0.00, lei rum. 0000—0000, kor szwedzkie 000—000, liry włoskie 000—000, kor. duńskie 000—000, kor. norweskie 000—000, m. fińskie 0000—0000, flor. holenderskie 0000—0000.

Kursa giełdy warszawskiej.

Warszawa, 16. listopada 1921.

Dolary amer. 3450—3600—3580, franki franc. 240—245, funty szterling.

13800, marki niemieckie 1550, korony austr. 6350, kor. czes. 3975—3950, Gdańsk 1350—1400.

Kurs dewiz.

Zurych. (Pat.) Kursa początkowe dewiz z dnia 16 b. m. Berlin 200, Praga 550, Nowy Jork 529—, Austr. noty kor. stempl. 012, Budapeszt 050, Bukareszt 350, Wiedeń 017, Medyolan 295, Zagrzeb 190, Warszawa 015, Paryż 3735, Londyn 2100.

Zurych. (Pat.) Kursa giełdy końcowe z 16. bm. Berlin 205, Holandia 18350, Nowy Jork 52900, Londyn 2101, Paryż 3837, Medyolan 2200, Bruksela 3750, Kopenhaga 9625, Sztokholm 12950, Chrystiania 7450, Madryt 0000, Buenos Aires 00000, Praga 000, Budapeszt 050, Zagrzeb 190, Bukareszt 350, Warszawa 015, Wiedeń 017, austriackie kor. stempl. 012.

NADEŚLANE.

Chaim Fink — Przemysł
Frieda Flink — Sambor
zaręczeni w listopadzie 1921. 13407

Anna Sokal — Stanisławów
Adwokat Dr Aleksander Rappaport
Tarnopol 13396
zaręczeni w listopadzie 1921. 13396

Z okazji zaręczyn p. Heleny Metallówny z Rzecyz z p. Dr. Wilhelmem Kusmerem gratuluje Aleksander Lustman. 13403

Kochanemu współpracownikowi i koledze p. Eugenowi Rubinowi do Jego zaręczyn z p. Bronką Litwakówną zasyła najserdeczniejsze gratulacje
Personal kanc. not. Dziecickiego w Wołnitowie. 13405

Z okazji zaręczyn naszej k. cioci Dory Hilsenrath z p. Jonaszem Lieberem gratulują serdecznie — Benjamin, Marżus i Salo Hilsenrath, Drohobycz. 13410

רגנו מב-כית כברכת מוט ולהבה את
חברתנו אסתר רוזנפלד לארוסתה את מר יצחק
מאמכס. חבורת כנות ציון כיכר 13399

Regina Wohlman Edward Holzman
Sambor Maksymowice
13404 zaręczeni w listopadzie 1921.

Z okazji zaręczyn p. Osiasa Willmera z p. Różią Wurm serdecznie gratuluje Herman Kohl. 13413

DOBRE OGŁOSZENIA

POMOC LEKARSKA.

Specjalista chor. skórnych i wenerycz.
Dr. MICHAŁ SALPETER
Lwów Sykstuska 17, ord. od 8—9 i 12—6 12957

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. N. Goldstein
były elem. Kliniki wiedeńskiej i berlińskiej
powrócił, ord. dla kobiet od 10—12, dla mężczyzn od 2—5, w niedziele i święta od 9—12.
Kraszewskiego 3. 12888

Okulista Dr. Maurycy Lauterstein
b. lekarz I. klasy na I. klinice okulist. we Wiedniu ord. od 3—5 **SZOPENA 7** (boczna Podleskiego). 12959

WOLNE POSADY.

Uczeń potrzebny do Zakładu dentystycznego. —
Rotter, pl. Smoki 5. 13380

Poszukuję panny do dzieci z całym utrzymaniem najchętniej z prowincji Kriegshaber, Leona Sapiehy 27. 13374

Lekarz-dentysta poszukiwany na pół lub cały dzień. Zgłoszenia Wład. Kętrzyńskiego 7, sklep (ob k. kościoła Elżbietw). 13416

Pracującą biżuterię na maszynie piszącej i znającą się na księzkowości przyjmie natychmiast Lwów. Stowarzyszenie Kupców, Hetmańska 6. 13421

INTERESA HANDLOWE.

Przystąpię jako spółnik do rentownego interesu z kapitałem 3-4 milionów marek. Najchętniej w większym mieście Wsch. Małopolski Zgłoszenia Biuro ogłoszeń Scherera Pasaj Hausmana pod »Rentablek«. 13343

Koncesjonowany przemysłowiec poszukuje spółnika z lokalem o dwóch ubikacjach, na fabrykę. Wiadomość Freilich, Sykstuska 21. 13101

POSAD POSZUKUJA.

Zdolny młody energiczny agronom z kilkuletnią praktyką zmieni posadę od 1. marca. Reflektuje na zajęcie zarządcy większego obszaru dworskiego. Zgłoszenia pod »Rolnik« do Administracji. 13411

Abiturientka poszukuje posady na wsi jako nauczycielka, do 4-tej gimnazjalnej włącznie, wraz z językiem francuskim. Listy pod »D 4« do Administracji »Chwila«. 13404

MIESZKANIA, SKLEPY I LOKALE.

Zamienię sklep z przylegającym pokojem, oświetleniem, kuchnią gazową i wodociągiem w okolicy Szpitalnej na 2-3 pokoje z komfortem w śródmieściu. Zgłoszenia Administr. B. G. 8. 13410

Sklep frontowy o wynajęcia. Okolica paacu Góluchofskich. — Bliższe wiadomości Manhart-Kawe, Góluchofskich 2/II. 13412

RÓŻNE.

Panie i Panowie! Kapelusze stare każdego rodzaju przerabia na najnowsze formy. Pierwsza Krajowa Fabryka Kapeluszy Rudolfa Neuwelta, Lwów, Balonowa 3. 1259

Poszukuję poważnego pośrednika w celu uzyskania posady w przedsiębiorstwie naftowym. — Zgłoszenia pod »Sowite wynagrodzenie« do Administracji. 13424

NAUKA I WYCHOWANIE.

Księgarnia »Beth Israel«

sp. z ogr. odp. Lwów, Jagiellońska 15. kupuje i sprzedaje wszelkie dzieła judaistyczne w wszystkich językach. 12978

Nauczyciel hebrajski, obeznany z literaturą hebrajską i nowoczesną, prowadzi lekcje także za mieszkaniem. Zgłoszenia do Administracji pod »Hebrajski«. 13386

Donośca, znalazł się w towarzystwie, pięknego stylu, pisowni, salonowej polskiej niemieckiej konwersacji — literatury, historii, wyższego ogólnego wykształcenia, udziela na wzór zagranicy, literacko wykształconą nauczycielką. — Ulica Kleparowska 4, II p. 13326

Akademik, absolwent niemieckiego gimnazjum poszukuje lekcji. Zgłoszenia pod »Zdolny« do Adm. 13361

Student filozofii poszukuje lekcji (matematyka, fizyka, hebrajskie) ewentualnie za mieszkaniem. Zgłoszenia E. G. do Administracji. 13367

Kurs roczny do matury klasycznej, kilka miesięcy wolnych. Prof. Strucharski, Zdrowie 8. 13238

Wyuczona sioła uczenia języka angielskiego. — Bliższe informacje: Sch. ul. Pańska 22. 13393

KUPNO-SPRZEDAŻ.

Sprzedam okazynie jadłonię, syjalnię, wielkie lustro z konsolą; oglądać między 2-5 Münster, Kazimierzowska 47/II. 13375

Dom 1 piętrowy okazynie w Stryju do sprzedania. Wiadomość: Hausmann, Stryj, Kazimierza 24. 13381

Wódki i wina najlepszej jakości po najniższych cenach (fiszka wódki od 1100 Mk. fiszka wina od 900 Mk. en gros i detaliczna sprzedaż soku młotowego na fiżki. Skład wódek Franciszka Moszkowicz, Koliataja 2. 13351

Piękna piętrowa realność w Zniesieniu z wolnym pięknym sklepem, pokojem i kuchnią boczne zabudowaniami, odpowiednimi na restaurację, sklep, fabrykę, magazyn zaraz do sprzedania. Gottfried ul. Żółkiewska, fryzjer. 13415

Do natychmiastowego sprzedania urządzenie biurowe, 2 maszyny do pisania marki Royal i Remington z włócznym piśmem, cztery biurka dębowe, szafa amerykańska i garnitur salonowy. — Zgłoszenia Dawid Herman, ul. Szymona 2, I piętro, między 11-12. 13408

Okazy nie do sprzedania większą partyc męskich, chłopięcych i dziecięcych ubrań, spodni i palt. Kooperatywom konsumom i engros rabat. Wiadomość u portiera w Hotelu »Astoria« ul. Kazimierzowska 15 od godz. 9 do 12 i 2 do 7. 1393

Ogłoszenia.

NA ŚWIĘTA!

Bibułka kolorowa, rolki krepowe, papier polyskujący, ogień sztuczny, liście, kwiaty itd. oraz zeszyty, różne papiery, papiery listowe, notatki, jakoteż wszelkie artykuły piśmienne poleca najtaniej hurtownie

skład papieru i artykułów piśmiennych
A. Kornblum i H. Zawadzki
Lwów, ul. Rzeźnicka 18.

Zamówienia z prowincji skutecznia się odwrotnie. 13181

NOŻE — WIDELCE
ŁYŻKI — ŁYŻECZKI

z czystego aluminium — poleca
»hurtownie i detalicznie«

ANTONI HALSKI, Lwów, Sobieskiego 3.

13 25

Węgiel kamienny

wagonowo natychmiast dostarcza »KOMPAS«
LWÓW, KILIŃSKIEGO 3. — Telefon 420. 13391

Piece „METEOR“

wiecznie płonące »Dauerbrand«
żelazne szamotowe — poleca

F. Rentschner

Lwów, Legionów 37. 13353

Wazelina w beczkach i pudełkach nadająca się do wszystkiego. Do nabycia w Składzie farb S. Brenner, Lwów św. Anny 9. 1339

KUPNO SPRZEDAŻ.

TANIO!

Plusze, wełnę na płaszcze, kostiumy Palt i ubrania poleca 13324

T. FUHRMANN,
Skarbkowska 23 I p.

Dobrze prosperująca, drogueria do sprzedania. Wiadomość Leona Sapieży 24, III p. Hahnowa. 13304

Swetry zimowe z kominkami pod 900 i 1400 sprzedaje szatnia Komitetu ratunkowego Brańkowskiego 3. 13295

Obszerny sklep

z pobocznymi pokojami, lub innego odpowiedniego lokalu biurowego na I piętrze w centrum miasta poszkiwany ZARAZ. 13393

Pisemne szczegółowe oferty pod »Em ef« przyjmuje Administracja niniejszego pisma. 3393

OBRACZKI
»ŚLUBNE«

22

Zupełnie bezpłatnie

rytuje każdemu kupującemu
H. Guttermann, Sykstuska 14.

ŻARÓWKI

spalone i
zepsute

wymienia na nowe za dopłatą firma:

BERNARD PANCER
LWÓW, KOPERNIKA L. 17.

ZAWIJANKI Mk. 3800

tyko w Magazynie Nowości dla Pań
Münzer i Frisch, ul. Kilińskiego 1
(naprzeciw Kaw. Wiedodakiej). 1341

Nakładem Spółki wydawniczej »Chwila«
Spółki z ogr. poręka

Redaktor odpowiedzialny: Dr. Gerszon Zipper
»Drukarnia Lwowska«, Lwów, Kopernika 11.

Płaszczki dzieciinne
w Magazynach Konfekcyj
męskiej i dzieciinnej

Körner

Lwów, Trybunalska 6.

Na sklep hurtowny

w śródmieściu poszukiwany jeden lub więcej pokoi w parterze na piętrze lub w podwórzu. — Pośrednictwo pożądanie. Płace żądaną cerę. — Zgłoszenia pod »L. M.« w Administracji »Chwila« 13101

Zaluzje sklepowe

z blachy stalowej falistej

oraz wszelkie reperacje wykonuje
po cenach przystępnych

»ZAKŁADY ŚLUSARSKIE 1330

Fischer i Nen we Lwowie, ul. Żółkiewska 74.

Baczność: KONSUMY, SZPITALI!

Najlepszą marmeladę owocową
»BALTUK« zawierającą pod gwarancją 65%
cukru sprzedaje w każdej ilości
po cenie najniższej

»Bałtyk« Lwów
Sykstuska 23.

Urządzenie kina

kompletne, agregat benzynowo-elektryczny, aparat kinematograficzny, lampy, ekran, tablica rozdzielcza, materiały instalacji elektrycznej z lampkami, kabina na aparat kinematograficzny i t. p. 13414

OKAZYJNIE do- PION LWÓW,
starczy ze składu PION Lwowski 48, tel 476

SKARBKOWSKA 5.

ŻAKIETY damskie czysto wełniane
ZAWIJANKI we wszystkich kolorach
BLUZKI i SUKNIE w wielkim wyborze
SZALIKI WELNIANE

POLECA PO ZNIŻONEJ CENIE

H. RAUCH 13406

LWÓW, ul. SKARBKOWSKA 5.

SKARBKOWSKA 5.